

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 maja 2013 r. (data wpłynięcia do Sądu 11 czerwca 2013 r.) pozwem o ustalenie i zapłatę powód wniósł o: stwierdzenie nieważności oświadczenia woli pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wyrażonej w piśmie o wypowiedzeniu umowy zlecenia z dnia 22 sierpnia 2012 r. o wypowiedzeniu umowy zlecenia zawartej z powodem 15 kwietnia 2004 r. o obsłudze prawnej, zasądzenie od pozwanej kwoty 17.500 zł netto (siedemnaście tysięcy pięćset złotych) za obsługę prawną w okresie od 1 września 2012 r. do 31 marca 2013 r. oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przypisanych. W uzasadnienie pozwu powód wskazał, iż wręczone mu wypowiedzenie umowy zlecenia z dnia 22 sierpnia 2012 r. Zawiera wadę formalną polegającą na braku podpisu jednego członka zarządu, podczas gdy pozwaną obowiązywał wymóg reprezentacji łącznej dwóch członków zarządu. Zdaniem powoda brak ten skutkował nieważnością czynności prawnej na podstawie art. 58 §1 K.c. oraz art. 54 § Ustawy Prawo spółdzielcze.

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 sierpnia 2013 r. (data wpływu do Sądu 14 sierpnia 2013 r.) pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przypisanych. Pełnomocnik pozwanej argumentował, iż sporne wypowiedzenie zostało w dniu 22 sierpnia 2012 r. (błędnie oznaczone w odpowiedzi na pozew jako 22 lipca 2012 r.) wręczone powodowi przez prezesa zarządu G. J. osobiście. Pełnomocnik pozwanego wskazał również, że powodem wypowiedzenia umowy była odmowa wykonywania przez powoda zadań zleconych przez pozwaną (zwłaszcza w odniesieniu do byłych członków zarządu pozwanej: E. B. oraz A. S. – odwołanych z zarządu z dniem 6 sierpnia 2012 r.) oraz odmowa udzielenia przez powoda informacji odnośnie przebiegu oraz rodzaju czynności podejmowanych przez powoda na rzecz pozwanej. We wskazanym piśmie wskazano także, iż zamiarem pozwanej było rozwiązanie umowy zlecenia ze skutkiem natychmiastowym. W odniesieniu do wynagrodzenia powoda, wskazano także, iż powód otrzymał wynagrodzenie za obsługę prawną za miesiąc wrzesień 2012 r.

W replice powoda na odpowiedź na pozew z dnia 27 sierpnia 2013 r. (data wpływu do Sądu 29 sierpnia 2013 r.) powód powtórzył i podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, przy czym skorygował wartość dochodzonego roszczenia do kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych), jednocześnie wnosząc o umorzenie postępowania w zakresie powództwa obejmującego roszczenie w wysokości 2.500.

W dniu 16 września 2013 r. wpłynęło do Sądu pismo procesowe pełnomocnika pozwanej z dnia 13 września 2013 r., w którym wskazano, iż brak formalny wypowiedzenia w postaci braku podpisu G. J. został konwalidowany przez fakt, iż to właśnie G. J. był osobą wręczającą wskazane wypowiedzenie. Dodatkowo pełnomocnik pozwanej podniósł, iż w związku z faktem, iż w okresie po dniu 22 sierpnia 2012 r. powód faktycznie nie wykonywał już czynności na rzecz pozwanej, wynagrodzenie za ten okres nie jest mu należne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 kwietnia 2004 r. Strony zawarły umowę o obsłudze prawnej, na mocy której pozwany zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanej czynności bieżącego doradztwa prawnego, zastępstwa procesowego przed sądami i innymi organami władzy oraz wykonywania innych czynności wchodzących w skład obsługi prawnej, w tym prowadzenia spraw karnych. Wynagrodzenie za usługi ustalono miesięcznie na kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) plus VAT. Należy podkreślić również, iż w § 4 ww. umowy strony postanowiły, iż umowa zawarta jest na czas nieokreślony z tym, że każda ze stron może ją wypowiedzieć z trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Umowa nie zawierała postanowień dotyczących przyczyn wypowiedzenia, jak również zastrzeżeń co do wymogów formy jej zmiany lub wypowiedzenia.

(okoliczność bezsporna, umowa o obsłudze prawnej k-5)

14 sierpnia 2012 r. Rada Nadzorcza pozwanej spółdzielni oddelegowała członka RN G. J. do zarządu spółdzielni.

(okoliczność bezsporna)

Po objęciu funkcji członka zarządu pozwanej spółdzielni (...) zlecił powodowi przygotowanie zawiadomienia do prokuratury dotyczącego nieprawidłowości na tzw. walnym zgromadzeniu w dniu 21 lipca 2012 r.. Powód odmówił sporządzenia zawiadomienia z uwagi na nie wskazanie przez G. J. dowodów na okoliczności, które miały leż u podstaw pisma, sporządzenia którego domagał się członek zarządu G. J.. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa zostało sporządzone przez innego radcę prawnego.

(twierdzenia powoda k-144, twierdzenia członka zarządu pozwanej spółdzielni (...) k-143)

W dniu 22 sierpnia pozwana spółdzielnia wypowiedziała powodowi umowę o obsłudze prawnej. Wypowiedzenie sporządzono w czterech egzemplarzach. Egzemplarz wypowiedzenia wręczony powodowi nie zawierał podpisu jednego z członków zarządu (G. J.). Członek zarządu pozwanej spółdzielni (...) podpisał pozostałe egzemplarze wypowiedzenia, a powód parafował własnym nazwiskiem jeden z egzemplarzy wypowiedzenia przekazany do akt pozwanej.

(twierdzenie członka zarządu pozwanej spółdzielni (...) k-141, dokument wypowiedzenia k-138, dokument wypowiedzenia k-6)

Wypowiedzenie nie zawierało przyczyny wypowiedzenia, zawierało natomiast zobowiązanie powoda do zwrotu do dnia 11 września 2012 r. pozwanej wszelkiej dokumentacji dotyczącej pozwanej lub prowadzonych z jej udziałem procesów sądowych oraz innych postępowań. Wypowiedzenie nałożyło na powoda również obowiązek rozliczenia się przez powoda ze wszelkich udzielonych mu przez pozwaną pełnomocnictw. W dniu 13 września 2012 r. Pozwana wypowiedziała powodowi pełnomocnictwa procesowe.

(okoliczność bezsporna, wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego k-29)

Pozwana spółdzielnia zapłaciła powodowi za obsługę prawną świadczoną przez powoda we wrześniu 2012 r..

(okoliczność bezsporna, twierdzenia pozwanej k-16 v.)

W okresie października i listopada 2012 r. pozwana nie zlecała powodowi żadnych czynności, powód zaś pozostawał w tym okresie w gotowości do przyjęcia i wykonywania zleceń. Faktury obejmujące październik i listopad 2012 r. zostały odesłane przez pozwaną powodowi, bez zaksięgowania. Przyczyną odmowy zapłaty przez pozwaną spółdzielnię było nie wykazanie przez powoda czynności wykonanych w miesiącu październiku i listopadzie 2012 r..

(okoliczność bezsporna, korespondencja k-103-106)

Kulminacją sporu pomiędzy stronami procesu było zawiadomienie przez pozwanego właściwych organów samorządu adwokackiego o pozostawaniu przez powoda w konflikcie interesów, polegającego na podjęciu się przez powoda obrony byłego członka zarządu pozwanej spółdzielni (...) w postępowaniach 1 Ds. 417/12, 3 Ds. 3172/12 prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową W. M., pomimo iż w tych samych sprawach udzielał pomocy prawnej pozwanej spółdzielni. W dniu 30 stycznia 2013 r. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Rady Adwokackiej w W. wszczął dochodzenie dyscyplinarne.

Postępowanie dyscyplinarne w powyższej sprawie zostało umorzone z uwagi na mniejszą wagę czynu.

(okoliczność bezsporna, twierdzenie pozwanego członka zarządu G. J. k-143)

W dniu 4 grudnia 2012 r. powód wypowiedział pozwanej umowę o obsłudze prawnej.

(okoliczność bezsporna)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, których treść i autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu. Co prawda powód kwestionował walor dowodowy dokumentu wypowiedzenia poświadczonego notarialnie za zgodność z oryginałem załączonego do akt sprawy na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, jednakże Sąd pominął twierdzenia powoda w tym zakresie, uznając je za nieudowodnione. Po okazaniu powód twierdził najpierw, że jego podpis znajdujący się na przedmiotowym dokumencie został skserowany z innego dokumentu, po czym kilka zdań później przyznał, że oryginał tegoż dokumentu okazano mu na Policji w związku z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym w sprawie podrobienia podpisu (podrobienie miało polegać w ocenie powoda na nałożeniu treści dokumentu na papier, zaopatrzony uprzednio w kserokopię jego podpisu). Ostatecznie powód nie zaprzeczył faktowi opatrzenia jednego z dokumentów wypowiedzenia własnoręcznym podpisem, i w tym przedmiocie nie złożył również żadnych wniosków dowodowych. Sąd dał wiarę zeznaniom członka zarządu pozwanej spółdzielni (...) co do okoliczności dotyczących istnienia w/w dokumentu, w tym opatrzenia go przez powoda własnoręcznym podpisem.

Sąd oparł ustalenia stanu faktycznego częściowo na twierdzeniach powoda i członka zarządu pozwanej spółki (...), które w zakresie potrzebnym do poczynionych przez Sąd ustaleń uznał za wiarygodne, spójne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Zeznania powoda były przydatne do ustalenia, że odmówił on sporządzenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa na walnym zgromadzeniu w dniu 21 lipca 2012 r. pomimo wyraźnego żądania członka zarządu pozwanej spółdzielni (...), co ostatecznie skutkowało wypowiedzeniem umowy o obsłudze prawnej przez pozwaną spółdzielnię. W tym zakresie zeznania obu stron były spójne. Sąd dał jednakże wiarę powodowi, że przyczyną odmowy sporządzenia zawiadomienia było nie dostarczenie odpowiednich argumentów, dokumentów, pozwalających na sporządzenie przedmiotowego pisma. Pozwana spółdzielnia na okoliczności przeciwne nie zgłosiła odpowiednich wniosków dowodowych, poza zeznaniami członka zarządu, które samodzielnie nie mogły wykazywać okoliczności ważnej przyczyny wypowiedzenia, wobec odmiennych twierdzeń samego powoda. Okoliczność ważnej przyczyny powinna była zostać wykazana zeznaniami świadków, odpowiednią dokumentacją, tym bardziej, że w samej treści wypowiedzenia, jak również w korespondencji załączonej do akt (k-103-106), pozwana spółdzielnia nigdy nie wskazała na taką przyczynę wypowiedzenia, na której obecnie opiera swoją linię obrony. Pozwana odmawiając bowiem zapłaty wskazywała jedynie na nie wykazanie przez powoda czynności w okresie, za który ten wystawił faktury. (k-30-33, 103-106) Dodatkowo twierdzeniom pozwanej przeczy sama treść odpowiedzi na pozew, gdzie pozwana wyraźnie wskazuje, że jeszcze miesiąc po wypowiedzeniu zapłaciła powodowi za obsługę prawną świadczoną przez powoda we wrześniu 2012 r.. (k-16v.)

Powód zaprzeczył również okoliczności nie rozliczenia się z dokumentacją, nie informowania pozwanej spółdzielni o stanie prowadzonych spraw. I w tym zakresie Sąd uznał twierdzenia powoda za prawdziwe, ponieważ pozwana nie podolała również w tym zakresie ciężarowi dowodowemu, pomimo tego, że to pozwana z tych właśnie okoliczności wywodziła dla siebie pozytywne skutki prawne. Pozwana powołując się na okoliczność ważnej przyczyny wypowiedzenia, ponownie poprzestała na twierdzeniach członka zarządu pozwanej spółki, które nie znajdują potwierdzenia ani w treści wypowiedzenia, ani w pozostałych dokumentach załączonych przez pozwaną do akt sprawy. Zeznania powoda w tym zakresie były sprzeczne z twierdzeniami pozwanej: powód zeznał: „dokumenty zostały w spółdzielni, były w biurku. Przekazałem informację panu G. J. zgodnie z moim sumieniem, udostępniałem również moje dokumenty. Zgodnie z moim sumieniem, to znaczy zgodnie ze stanem sprawy, wszystko przekazywałem, to co było możliwe, nie naruszając prawa do tajemnicy śledztwa (...) Pan J. nie przedstawił żadnych dowodów, abym mógł sporządzić zawiadomienie, o którym mówił pan J..” Takim zeznaniom Sąd dał wiarę wobec braku prawidłowej inicjatywy dowodowej pozwanej.

W pozostałym zakresie zeznania stron pozostają bez znaczenia dla okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd zaznacza, iż w kwestii zakresu powództwa dotyczącego „ustalenia” (jak należy wnosić, chodzi tu o ustalenie przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, o którym mowa w art. 189 K.p.c.), Sąd podziela stanowisko pozwanej, iż w sprawie nie występuje interes prawny powoda, będący immanentną częścią dopuszczalności wytoczenia powództwa o ustalenie w rozumieniu art. 189 k.p.c. i powództwo w tej części nie mogło być przez Sąd uwzględnione. W tej mierze Sąd zgadza się w pełni ze stanowiskiem przedstawianym w doktrynie, zgodnie z którym: „Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje” (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1–366. Tom I, A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2014, Legalis wersja elektroniczna).

Kwestią sporną wymagającą rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności jest podnoszony przez powoda zarzut nieskuteczności wypowiedzenia przez pozwaną umowy w dniu 22 sierpnia 2012 r. z powodu braku na wypowiedzeniu podpisu jednego z członków zarządu pozwanej, tj. G. J., w sytuacji, gdy do reprezentacji pozwanej uprawnieni byli dwaj członkowie zarządu działający łącznie.

Sąd nie podzielił twierdzenia powoda, uznając, że wypowiedzenie dokonane przez pozwaną spółdzielnię było skuteczne.

Zauważyć należy bowiem, iż osobą wręczającą wypowiedzenie był członek zarządu pozwanej G. J.. Dodatkowo, jak ustalono w trakcie postępowania, wypowiedzenie sporządzone zostało w 4 (czterech) egzemplarzach, przy czym jeden z nich został wręczony powodowi. W tej mierze Sąd dał wiarę wyjaśnieniom G. J., iż brak jego podpisu na egzemplarzu wypowiedzenia wręczonym powodowi wynikał z omyłki. Jak wynika z materiału dowodowego G. J. treść oświadczenia o wypowiedzeniu umowy z powodem znał, z faktem tym się zgadzał i traktował je jako swoją decyzję. Sąd nie podziela zatem podnoszonego - jak się wydaje przez powoda - zapatrywania, jakoby G. J. działał w opisywanej sytuacji jedynie jako posłaniec, zwłaszcza w sytuacji, gdy w aktach sprawy znajduje się egzemplarz wypowiedzenia opatrzony podpisami dwóch członków zarządu oraz parafowany przez powoda. (k-138)

W tym zakresie Sąd podziela stanowisko pozwanej, iż poprzez wręczenie wypowiedzenia przez drugiego członka zarządu G. J. doszło do "uzupełnienia" podnoszonego braku formalnego w sposób dorozumiany, tj. per facta concludentia. Osobiste wręczenie wypowiedzenia przez G. J. może w ocenie Sądu zostać potraktowane jako jego oświadczenie woli „uzupełniające” oświadczenie woli złożone przez pierwszego członka zarządu, który złożył podpis na dokumencie wypowiedzenia. W tym zakresie Sąd podziela pogląd przedstawiony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 listopada 2006 r. sygn. akt II CSK 233/06, (wyrok odnosił się do zarządu spółki prawa handlowego, ale w ocenie Sądu może być odniesiony także do spółdzielni), zgodnie z którym oświadczenie woli jednego z członków zarządu spółki z o.o., potwierdzające oświadczenie woli złożone przez innego członka zarządu tej spółki, może być traktowane jako samoistne oświadczenie woli (art. 65 K.c.), co pozwala na przyjęcie spełniania wymogów reprezentacji łącznej przewidzianej w art. 205 § 1 K.s.h.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe oraz fakt, iż w ocenie Sądu powód bezspornie zapoznał się z treścią wypowiedzenia w dniu 22 sierpnia 2012 r., o czym świadczy przedłożony do akt postępowania egzemplarz z widniejącą parafą powoda, Sąd nie podziela poglądu, jakoby wskazany brak formalny na dokumencie wypowiedzenia mógł być podstawą do uznania, iż w dniu 22 sierpnia 2012 r. wypowiedzenie nie zostało powodowi skutecznie złożone.

Przechodząc do głównej kwestii spornej Sąd wskazuje, iż niezbędnym będzie w powyższym zakresie ustalenie, z jaką datą uznać należy, iż doszło do wygaśnięcia stosunku prawnego wobec braku stosownych postanowień umownych w zakresie wypowiedzenia umowy zlecenia ze skutkiem natychmiastowym.

Zgodnie z art. 746 § 1 Ustawy kodeks cywilny, dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego

zlecenia obowiązany jest uścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. Zgodnie z § 2 przyjmujący zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Jednakże gdy zlecenie jest odpłatne, a wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, przyjmujący zlecenie jest odpowiedzialny za szkodę. Należy wskazać także, iż nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów (art. 746 § 3 Kc).

Na tle powyższego nie ulega wątpliwości, iż wynikająca z powyższej regulacji (art. 746 K.c.) norma pozwala wypowiedzieć zlecenie każdej ze stron w każdym czasie, nawet bez ważnych powodów. Norma ta ma charakter względnie obowiązujący. W umowie zlecenia można bowiem wyłączyć tę możliwość w odniesieniu do jednej lub obu stron (tak też wyrok SA w Warszawie z dnia 15 września 2008 r., sygn. I ACa 84/08).

Niemniej jednak wskazać należy, iż w rozpatrywanej sprawie strony z uprawnienia tego nie skorzystały tj. umowa przewidywała możliwość wypowiedzenia z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż umowa z dnia 15 kwietnia 2004 r. zawarta pomiędzy pozwanym a powodem o obsłudze prawnej zawarta została na czas nieokreślony z tym, że każda strona mogła ją wypowiedzieć z trzymiesięcznym wypowiedzeniem (§4 Umowy), przy czym zarówno wskazane, jak też żadne inne postanowienie umowne nie określają powodów rozwiązania umowy, jak również możliwości zastosowania 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia nie uzależniały od zaistnienia lub nie „ważnych powodów”.

Jak wynika z przytoczonych przepisów kodeksu cywilnego, ustawodawca wprowadza rozróżnienie na wypowiedzenie umowy zlecenia „z ważnych powodów” oraz wypowiedzenie bez zaistnienia „ważnych powodów”, przy czym wypowiedzenie odpłatnego zlecenia „z ważnych powodów” nie rodzi odpowiedzialności odszkodowawczej za zaistniałą skutek wygaśnięcia zlecenia szkodę. Jeżeli jednak wypowiedzenie następuje bez ważnego powodu a zlecenie było odpłatne, to strona wypowiadająca zlecenie będzie odpowiedzialna za szkodę (por. L. O., w: Kodeks Cywilny, Komentarz, t. II, (red. K. Pietrzykowski), W. 2005, s. 572).

W tym kontekście Sąd miał na uwadze, iż zgodnie z poglądem przeważającym w orzecznictwie sądowym, w sytuacji w jakiej mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie, tj. w okolicznościach, w których strony wprowadzają w umowie termin wypowiedzenia identyczny bez względu na przyczynę rozwiązania umowy, to także w przypadku wypowiedzenia umowy z ważnych przyczyn w rozumieniu art. 746 § 3 Kc, wygaśnięcie łączących je więzi obligacyjnych może nastąpić dopiero po upływie ustalonego w umowie okresu wypowiedzenia. Kwestia powyższa najdobitniej wyrażona została w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 października 2012 r., (sygn. akt.: I ACa 450/12) oraz przywołanych w wyroku orzeczeniach Sadu Najwyższego. Jak słusznie, zdaniem Sądu, wskazano w powyższym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego „Wnioskować należy, iż skoro właściwe postanowienie umowne dopuszczało rozwiązanie umowy w każdym czasie w jednym tylko przypadku, oznacza to, że inne przypadki takiego rozwiązania umowy (ze skutkiem natychmiastowym) nie zostały objęte wolą stron (...) W konsekwencji, skoro strony wprowadziły w umowie termin wypowiedzenia, identyczny bez względu na przyczynę rozwiązania umowy, to także w przypadku wypowiedzenia umowy z ważnych przyczyn w rozumieniu art. 746 § 3 k.c. wygaśnięcie łączących je więzi obligacyjnych mogło nastąpić dopiero po upływie trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia (...). Zgodzić się należy z Sądem pierwszej instancji, że nawet subiektywne tylko odczucie dającego zlecenie o niewłaściwej współpracy z przyjmującym zlecenie jest wystarczającym powodem do wypowiedzenia umowy, a brak zaufania można uznać za powód ważny. Zgodnie jednak z tym co powiedziano na wstępie rozważań, także ważne powody nie uprawniały pozwanej do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, a jedynie z trzymiesięcznym wypowiedzeniem, za które powódce należało się wynagrodzenie.”.

Opierając się na powyższym Sąd zauważył, iż umowa łącząca powoda z pozwanym nie wprowadzała jakiegokolwiek rozróżnienia przyczyn jej wypowiedzenia oraz przewidywała jednolity 3-miesięczny termin jej wypowiedzenia. Tak więc już tylko brak powyższego rozróżnienia (w świetle przytoczonego orzecznictwa i poglądów doktryny prawa cywilnego) byłoby wystarczającym do uznania przez Sąd, iż skoro strony w ogóle nie przewidziały możliwości

rozwiązania umowy „z ważnych powodów”, a umowa wprowadziła tylko jeden termin wypowiedzenia, to należy uznać ją za rozwiązana z upływem tego terminu, bez względu na wystąpienie lub nie „ważnych przyczyn” rozwiązania umowy.

Niemniej jednak, w rozpatrywanej sprawie Sąd miał także na uwadze szczególny rodzaj więzi łączącej pozwanego z powodem (tj. powierzenie wykonania zlecenia adwokatowi). W takiej sytuacji należy poza kontekstem językowym samej umowy zbadać także zgodny zamiar stron w chwili zawarcia umowy i cel umowy (art. 65 § 1Kc).

Mając na uwadze powyższe wskazania należy zauważyć, iż w samym wypowiedzeniu umowy, powód jej wypowiedzenia nie był wskazany. Ponadto dokonując dogłębnej analizy dokumentacji załączonej do odpowiedzi na pozew i pozwu, Sąd doszedł do przekonania, iż powodem wypowiedzenia, na który powołała się pozwana w odpowiedzi na pozew, nie mogły być powtarzające się problemy w komunikacji pomiędzy pozwaną a powodem, kilkukrotna odmowa zadań zleconych powodowi oraz odmowa przez powoda udzielenia i informacji o przebiegu oraz rodzaju czynności świadczonych na rzecz pozwanej, skoro żaden z dokumentów do takiej przyczyny się nie odwołuje. W korespondencji załączonej przez pozwaną, sama pozwana wskazuje na inną przyczynę odmowy zapłaty powodowi wynagrodzenia, czyli nie wykazanie czynności, za które powód domagał się zapłaty. (k 30-33, 103-106). Dodatkowo pozwana zapłaciła powodowi „za świadczenie obsługi prawnej we wrześniu 2012 r.,” czyli za miesiąc następujący po dokonanych – jak twierdzi pozwana - wypowiedzeniu „ze skutkiem natychmiastowym”. (Odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanej – k. 16 v.). Zarzut zaistnienia „ujemnych relacji”, powtarzające się problemy w komunikacji pomiędzy pozwaną a powodem, kilkukrotna odmowa zadań zleconych powodowi oraz odmowa przez powoda udzielenia i informacji o przebiegu oraz rodzaju czynności świadczonych nie został przez pozwaną spółdzielnię udowodniony, wobec odmiennych twierdzeń powoda. Pozwana – o czym była już mowa powyżej – w tym zakresie nie podołała ciężarowi dowodowemu, w szczególności wobec nie wskazania przyczyny - na którą powoływała się w toku postępowania sądowego - ani w dokumencie wypowiedzenia, ani w żadnym innym piśmie kierowanym przez pozwaną do powoda przed wniesieniem pozwu.

Sąd doszedł do wniosku, iż powołanie się przez pozwaną na intencję rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym nastąpiło po wręczeniu wypowiedzenia powodowi. Po raz pierwszy fakt ten podniósł pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew. Co należy podkreślić, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby zawierając umowę intencją stron nie wyrażoną w samej umowie było, aby podlegała ona wypowiedzeniu ze skutkiem natychmiastowym „z ważnych przyczyn”. Wręcz przeciwnie, pełnomocnik pozwanej wskazuje, że intencja ta powstała nie w momencie zawierania umowy, lecz w momencie złożenia przez pozwaną oświadczeniu o jej wypowiedzeniu. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że nie istnieją udowodnione przesłanki wskazujące, iż strony w momencie zawierania umowy dopuszczały możliwość jej rozwiązania bez wypowiedzenia, lecz nie zawarły tej intencji w samej umowie.

W odniesieniu do zarzutu „kilkukrotnej odmowy zadań zleconych powodowi”, Sąd zauważył w pierwszej kolejności, iż powód w Replie powoda na odpowiedź na pozew z dnia 27 sierpnia 2013 r. (data wpłynięcia 29 sierpnia 2013 r.) zaprzeczył, aby „odmawiał wykonania poleceń zgodnych z obowiązującym porządkiem prawnym w okresie współpracy z pozwaną spółdzielnią”. W toku postępowania Sąd ustalił, iż stawiając powodowi powyższy zarzut, pozwany miał na myśli niesporządzenie przez powoda zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przy walnym zgromadzeniu. (twierdzenie członka zarządu pozwanej spółdzielni k-143) W powyższym kontekście z pola widzenia nie można jednakże stracić okoliczności, iż powód wykonywał zlecenie na rzecz pozwanej, będąc jednocześnie adwokatem.. Wykonywanie przez powoda zlecenia w ramach kancelarii adwokackiej oznacza, że chociaż powód był zobowiązany do wykonywania powierzonych zadań rzetelnie i z najwyższą starannością, to jednak nie był hierarchicznie podległy pozwanej, nie był także związany wydawanymi przez nią instrukcjami. Wykonywanie przez powoda zawodu adwokata oznacza, iż nawet w relacji z klientem pozostaje on niezależny, a zasadności lub konieczność wykonywania określonych czynności na rzecz klienta (pozwanej) podlega w każdym przypadku jego subiektywnej ocenie. Sąd uznał zatem, iż dopuszczalne było w tym zakresie nieprzychylenie się przez powoda do żądania pozwanej. Sytuacja taka nie pozbawia oczywiście dochodzenia przez pozwaną możliwości wystąpienia przez pozwaną przeciw powodowi z

odpowiednim żądaniem dyscyplinarnym do właściwego organu adwokatury. Kwesta takiego postępowania nie jest jednak przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu.

W odniesieniu do podnoszonego przez pozwaną powodów rozwiązania umowy z powodem, tj. odmowy przez powoda udzielenia i informacji o przebiegu oraz rodzaju czynności świadczonych na rzecz pozwanej, Sąd wskazuje co następuje. W samym wypowiedzeniu umowy zlecenia, pozwana wskazała, iż wzywa do przekazania do dnia 11 września (...). wszelkiej dokumentacji dotyczącej pozwanej spółdzielni lub prowadzonych z jej udziałem procesów sądowych lub innych postępowań. Jako podstawę prawną ww. żądania pozwanej przyjąć można, zdaniem Sądu przepis art. 740 K.c., zgodnie z którym przyjmujący zlecenie powinien udzielać dającemu zlecenie potrzebnych wiadomości o przebiegu sprawy, a po wykonaniu zlecenia lub po wcześniejszym rozwiązaniu umowy złożyć mu sprawozdanie. Powinien mu wydać wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał, chociażby w imieniu własnym. Mając jednak na względzie fakt, iż przyjmującym zlecenie był profesjonalny pełnomocnik prawny (adwokat) wskazać należy, iż w odniesieniu do niego zasada zawarta ww. przepisie kodeksu cywilnego podlega modyfikacji wynikającej z przepisów korporacyjnych obowiązujących adwokatów, tj. z Uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej Nr 2/XVIII/98 – Zbiór Z. Etyki i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej). Zasadniczą modyfikację w tym względzie, stanowiącą w zasadzie obostrzenie art. 740 K.c. stanowi § 53. (...), zgodnie z którym adwokat obowiązany jest niezwłocznie wydać klientowi - na zgłoszone przez niego żądanie - wszystkie otrzymane przez niego dokumenty, jak również pisma, które jako pełnomocnik otrzymał od sądu lub od organów, przed którymi występuje w prowadzonej przez siebie sprawie. Jak zauważa się w doktrynie prawa przepis ten nie ma charakteru absolutnego i wprowadza zamknięty katalog dokumentów podlegających zwrotowi. Nie obejmuje on. m.in.: pism stworzonych przez adwokata w toku prowadzenia sprawy, umów i projektów umów, itp. (por. J. Naumann, Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Komentarz, Warszawa 2012, s. 453 i nast.). Dodać należy, jak podkreśla się w ww. Komentarzu „Decyzja o wydaniu dokumentacji w szerszym zakresie niż to przewiduje zasada pozostawiona jest uznaniu adwokata”. Podkreślić warto, iż pewnego rodzaju wskazówkę dotyczącą prawidłowego zachowania profesjonalnego pełnomocnika prawnego w sytuacji szeroko sformułowanego żądania klienta dotyczącego udzielenia przebiegu prowadzonych spraw zawarł także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 17 stycznia 2014 r., który wskazał, iż w takiej sytuacji profesjonalny pełnomocnik powinien w pierwszej kolejności poprosić klienta o sprecyzowanie jego (klienta) oczekiwań. Za słuszne zatem uznać należy zachowanie powoda, który kilkakrotnie zwracał się do pozwanej o sprecyzowanie podstawy prawnej tak szerokiego żądania. Znamienne w tych okolicznościach jest, iż w odpowiedzi na powyższe wezwania powoda, pozwana, jak się zdaje, zaczęła ograniczać swoje żądania dotyczące zwrotu dokumentów do udzielenia informacji o zakresie wykonywanych prac w okresie trzymiesięcznego wypowiedzenia, które to prośby w zasadzie ograniczały się do przedstawienia zestawienia czynności, których dotyczyły opisane w nich faktury wystawione przez powoda (pisma pozwanej z dnia 8 i 28 listopada 2012 r. – k. 30 i 32).

W ocenie Sądu, powód dążył nie tyle do wyjaśnienia przez pozwaną zakresu świadczonych na rzecz pozwanej usług, ile do podważenia prawidłowości wystawiania przez powoda faktur przez okres trzymiesięcznego wypowiedzenia. Założenie takie jest prawidłowe zwłaszcza biorąc pod uwagę, iż w rzeczonym okresie powód faktycznie nie wykonywał na rzecz spółki żadnych czynności, co było pozwanej wiadome, o czym świadczy choćby zawarte w Odpowiedzi na pozew pełnomocnika pozwanej stwierdzenie, iż: „Od czasu wystosowania do powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy Spółdzielnia nie poleciła powodowi wykonania jakichkolwiek czynności na jej rzecz, nie zwracała się z jakimikolwiek zapytaniem, ani również powód nie był obowiązany do podejmowania żadnych czynności procesowych w sprawach sądowych pozostających wówczas w toku, z uwagi na wypowiedzenie czynności procesowych”). Sąd nie podziela twierdzenia pozwanej, jakoby brak zwrotu tak opisywanych dokumentów przez powoda mógł stanowić „ważną przyczynę” rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym.

Niemniej jednak, przyjmując nawet wbrew powyższym wywodom, iż okoliczność ta mogłaby stanowić „ważny powód” wypowiedzenia umowy, to wypowiedzenie jej ze skutkiem natychmiastowym, tj. w dniu wręczenia powodowi wypowiedzenia (22 sierpnia 2012 r.) nie mogłoby dojść do skutku.

Należy bowiem zauważyć, iż taki skutek mógłby być uznanym za prawidłowy jedynie w przypadku uznania, iż powodem rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym jest wystąpienie ważnej przyczyny. Oznacza to, iż

przy takim założeniu sekwencja czasowa poszczególnych czynności i ich skutków powinna wyglądać następująco. Najpierw powinno dojść do zaistnienia (wystąpienia) przyczyny – tj. zaistnienia ważnego powodu rozwiązania umowy, potem zaś do skutku tej przyczyny – tj. rozwiązania umowy. Logicznym jest więc, iż w stanie faktycznym będącym przedmiotem niniejszego rozstrzygnięcia rozwiązanie umowy mogłoby nastąpić po całkowitym niewywiązaniu się przez powoda z obowiązku zwrotu dokumentów. Z treści wypowiedzenia wynika natomiast, iż wypowiadający umowę zleceniodawca zarysował zleceniobiorcy termin do zwrotu dokumentów do dnia 11 września 2012 r. Przy czym nie czekając na upływ powyższego terminu uznał, iż do wypowiedzenia umowy doszło ze skutkiem natychmiastowym w dniu wręczenia wypowiedzenia. Doszło zatem do sytuacji, w której skutek w postaci wypowiedzenia umowy nastąpił przez datą ziszczenia się przyczyny w postaci wystąpienia „szczególnej przyczyny”. Na marginesie jedynie Sąd zauważa, iż powyższy skutek mógłby być przez Sąd rozważany w sytuacji, gdyby po skutecznym upływie terminu do zwrotu dokumentów przez powoda (zleceniobiorcę) pozwana złożyła odpowiednie oświadczenie o rozwiązaniu umowy.

Podobnie ma się sytuacja w sprawie zarzutu przekazywania informacji byłym członkom zarządu przez powoda. Taki zarzut, już nawet poza tym, że pozwana spółdzielnia podniosła go dopiero na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, również nie może się ostać. Przesłuchiwany za pozwaną G. J. zeznał bowiem, że w okresie sierpień, wrzesień, 2012 r. odbywała się intensywna korespondencja na linii spółdzielnia - KRS w związku z apelacją byłych członków zarządu spółdzielni co do wpisu 6 sierpnia 2012 r., dotyczącego zmiany składu organów. Z prostych obliczeń wynika, że doręczenie apelacji spółdzielni mogło nastąpić najwcześniej z końcem sierpnia 2012 r., a zatem co najmniej tydzień po wypowiedzeniu umowy powodowi. Przekazywanie zatem poufnych informacji byłym członkom zarządu odnośnie planowanej korespondencji przez pozwaną, mogło mieć miejsce już po dokonaniu wypowiedzenia. Takie zachowanie powoda mogłoby stanowić przyczynę kolejnego wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym, o ile pozwana skorzystałaby z takiej możliwości i tę okoliczność udowodniła, czego w niniejszej sprawie stwierdzić nie można.

Pozwana podniosła również zarzut podjęcia się przez powoda obrony byłego członka zarządu A. S. w postępowaniu, w jakim powód udzielał pomocy prawnej pozwanej. Zarzut ten również się nie mógł ostać. Pozwana spółdzielnia nie wskazywała na taką przyczynę w toku postępowania przedsądowego. Dodatkowo w aktach sprawy brak jest dokumentu zawiadomienia Rzecznika Dyscyplinarnego o popełnieniu przez powoda zarzucanego mu przez pozwaną wykroczenia dyscyplinarnego, co uniemożliwiło Sądowi ustalenie daty powzięcia wiadomości przez pozwaną o tej okoliczności. Należy zauważyć, że postanowienie Rzecznika w przedmiocie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego nosi datę 30 stycznia 2013 r.. Dodatkowo fakt umorzenia postępowania dyscyplinarnego z uwagi na mniejszą wagę czynu nie pozwala uznać twierdzeń pozwanej za prawdziwe, tym bardziej, że powód tym okolicznościom przeczył, a członek zarządu zeznał jedynie: "dochodziły do zarządu spółdzielni informacje" k-141.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej, jakoby w związku z faktem, iż w okresie październik – listopad 2012 r. powód nie wykonywał żadnych czynności na rzecz pozwanej, wynagrodzenie nie jest powodowi należne, ze względu na dwustronnie zobowiązujący charakter umowy zlecenia. Zgodnie przecież z umową zawartą z powodem, pozwana zgodziła się, aby wynagrodzenie miało charakter zryczałtowany – tj. wynosiło stałą kwotę 2.500 PLN + Vat miesięcznie bez względu na wykonywane czynności. Wynagrodzenie to miało więc charakter zryczałtowany, a więc uznać należy, iż było należne niejako w oderwaniu od zakresu lub nawet faktycznego wykonywania konkretnych czynności, o ile tylko zleceniobiorca (powód) był gotowy do ich świadczenia. W stanie faktycznym, którego dotyczy niniejsze orzeczenie nie ulega wątpliwości, iż powód pozostawał do dyspozycji pozwanej (przychodził do biura), a fakt, iż nie otrzymywał prac zleconych był jedynie następstwem decyzji pozwanej. Fakt zatem, iż powód pozostawał w pełnej gotowości do wykonywania potencjalnych zleceń oznacza, iż wynagrodzenie za okres pozostawania do wykonywania zlecenia jest jego wynagrodzeniem należnym. W sytuacji gdy zlecone czynności nie zostały dokonane, zleceniobiorcy należy się wynagrodzenie, jeżeli wykaże, że dokonał wszelkich działań w celu wykonania umowy i dołożył w tym zakresie należytej staranności, zaś niedokonanie czynności nastąpiło na skutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt I ACa 67/12 oraz przywołane w nim orzecznictwo).

Rozstrzygając o wysokości należnego powodowi wynagrodzenia, Sąd uznał zatem, iż do wypowiedzenia łączącej strony umowy nie doszło ze skutkiem natychmiastowym (tj. 22 sierpnia 2012 r.), lecz umowa wygasła z końcem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia, tj z upływem listopada 2012 r. W związku z powyższym Sąd uznał powództwo w części, w jakiej dotyczy ono wynagrodzenia za miesiące październik oraz listopad 2012 r.. tj. w łącznej wysokości 5.000 zł (pięć tysięcy złotych zero groszy).

Powód cofnął pozew w zakresie roszczenia w wysokości 2.500 zł z tytułu wynagrodzenia za okres września 2012r.. Okoliczność zapłaty przez pozwaną na rzecz powoda wynagrodzenia za ten miesiąc w chwili wystawienia faktury przez powoda z tytułu świadczonej przez powoda obsługi prawnej pozostawała poza sporem. Sąd na podstawie art. 203 k.p.c. i art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie co do kwoty 2.500 zł.

Mając na uwadze, iż stosunek zlecenia pomiędzy stronami wygasł z końcem listopada 2012 r. Sąd oddalił powództwo w zakresie w jakim dotyczyło ono wynagrodzenia po tej dacie.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 28,57 %, a pozwany w 71,43 %. Na koszty celowego dochodzenia praw przez powoda składały się w przedmiotowym postępowaniu opłata od pozwu w kwocie 300,00 zł.

Na koszty celowego dochodzenia praw przez pozwanego składały się w przedmiotowym postępowaniu wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego będącego radcą prawnym w kwocie 2.400,00 zł, zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz kosztów ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, uwzględniając wynik procesu nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu nieuiszczonej opłaty od pozwu: od powoda kwotę 410,72 zł, od pozwanego kwotę 164,28 zł. Powód uiścił bowiem kwotę 300,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, podczas gdy wysokość należnej opłaty od pozwu wynosiła 575,00 zł.

(...)